

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Marcin Garcia Fernandez

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2021 r. w Pile

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **Banku SA z siedzibą w W.**

przeciwko **M. J.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda (...) Banku SA z siedzibą w W. 143.313,49 (sto czterdzieści trzy tysiące trzysta trzysta i 49/100) zł, w tym kwotę 127.581,71 zł z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie (art. 481 § 2¹ k.c.) od dnia 12 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty;

II. oddala wniosek powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 12.583 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank SA z siedzibą w W. w pozwie z 19 kwietnia 2021 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. J. na swoją rzecz 143.313,49 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 127.581,71 zł od dnia 12 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych przy uwzględnieniu kosztów poniesionych przez niego w elektronicznym postępowaniu upominawczym oraz o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. W uzasadnieniu podał, że na podstawie umowy z 2 marca 2018 r. udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 146.999,64 zł. Jego spłata miała nastąpić w 144 ratach kapitałowo-odsetkowych. W przypadku opóźnienia w płatności przysługiwały mu odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. W związku z zaprzestaniem spłaty kredytu wezwał pozwanego do zapłaty pismem z 11 marca 2020 r. Pozwany nie spełnił świadczenia wskazanego w wezwaniu, dlatego pismem z 12 maja 2020 r. wypowiedział mu umowę. Na zadłużenie pozwanego składają się: 127.581,71 zł zaległego kapitału, 4.433,91 zł odsetek umownych naliczonych od 25 maja 2020 r. do 29 czerwca 2020 r. i 11.297,87 zł odsetek umownych za opóźnienie za okres od 25 lutego 2020 r. do 11 kwietnia 2021 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu zakwestionował fakt zawarcia umowy kredytu oraz harmonogram spłat. Wskazał, że powodem jest (...) Bank a harmonogram sporządził (...) Bank. Powód powołuje się na umowę (...) a zestawienie dotyczy umowy (...). Ponadto Bank nie jest uprawniony do pobierania odsetek od odsetek (k. 233).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 marca 2018 r. powód (...) Bank SA i pozwany M. J. zawarli umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...) (nazywaną dalej umową). Na mocy postanowień umowy: powód udzielił pozwanemu kredytu w wysokości 149.999,64 zł na jego potrzeby konsumpcyjne i spłatę innych zobowiązań kredytowych (część II.A i II.B umowy); spłata kredytu miała nastąpić w 144 miesięcznych ratach równych, płatnych nie później niż do 25 dnia każdego miesiąca (część II.J umowy); oprocentowanie kredytu miało być zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 9,90 % w skali roku, przy czym szczegółowo określono sposób jego ustalenia i przesłanki jego zmiany (część II.G i III.1. umowy); powód zastrzegł sobie prawo obciążenia pozwanego odsetkami od zadłużenia przeterminowanego, czyli wszelkich należności wynikających z zaciągniętego kredytu niespłaconych w terminie (część II.H umowy); oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego ustalono jako zmienne i równe wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.c. (część III.1.11. umowy).

W części III.5. i III.6. umowy określono warunki, sposób i skutki jej wypowiedzenia. Przewidziano tam trzydziestodniowy termin wypowiedzenia na wypadek braku spłaty rat kredytu w terminie ich wymagalności. Wskazano też, że w przypadku gdy kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, Bank, przed skorzystaniem z prawa wypowiedzenia umowy, wzywa go do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania oraz informuje go o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Postanowiono, że jeżeli należność nie zostanie uregulowana w całości w wyznaczonym terminie, jak również, gdy złożony przez kredytobiorcę wniosek o restrukturyzację zostanie odrzucony, Bank ma prawo wypowiedzieć umowę.

(dowód: umowa kredytu, k. 17-27)

Kwota kredytu została pozwanemu wypłacona. Nastąpił to przelewami: częściowo na rachunek powoda na poczet kosztów kredytu, częściowo na wskazane przez pozwanego rachunki na spłatę innych jego zobowiązań kredytowych i częściowo na jego własny rachunek bankowy.

(dowód: dyspozycja pozwanego uruchomienia kredytu, k. 40, historia rachunku umowy kredytu, k. 155)

Początkowo pozwany spłacał kredyt regularnie. Jednak od października 2019 r. zaczął popadać w opóźnienia. Z uwagi na narastające zadłużenie, pismem z 11 marca 2020 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty 1.645,28 zł zaległego kapitału i odsetek. W wezwaniu poinformował o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Pismo to zostało pozwanemu doręczone 31 marca 2020 r. Z uwagi na nieuregulowanie zadłużenia, pismem z 12 maja 2020 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę. Pismo to zostało pozwanemu doręczone 1 czerwca 2020 r. W czerwcu 2020 r. pozwany dokonał też ostatniej wpłaty na poczet kredytu.

(dowód: historia rachunku umowy kredytu, k. 155-160, raporty: zestawienia należności i zaległości, k. 163-173, historia odsetek, k. 174-178, wezwanie do zapłaty, k. 180-181 i potwierdzenie jego odbioru, k. 182-183, wypowiedzenie, 185-186, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego, k. 184)

W pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym 4 września 2020 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego należności dochodzonych w niniejszym procesie. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym referendarz sądowy uwzględnił powództwo. Pozwany złożył sprzeciw, na skutek czego postanowieniem z 20 stycznia 2021 r. referendarz sądowy umorzył postępowanie. W konsekwencji 20 kwietnia 2021 r. powód złożył pozew w niniejszej sprawie.

(dowód: wydruki z portalu (...), k. 188-207, koperta, k. 208)

Na dzień 12 kwietnia 2021 r. zadłużenie pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy kredytu wynosiło: niespłacony kapitał 127.581,71 zł, odsetki umowne za okres od 25 lutego 2020 r. do 29 czerwca 2020 r. - 4.433,91 zł i odsetki za opóźnienie naliczone od 25 lutego 2020 r. do 11 kwietnia 2021 r. - 11.297,87 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg powoda, k. 179)

Do dnia 27 października 2016 r. powód działał pod nazwą (...) Bank (...) SA.

(dowód: informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z KRS, k. 248-260, zawierająca informację powszechnie dostępną w rozumieniu art. 228 § 2 k.p.c.)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o następującą ocenę zgromadzonego materiału.

Zgodnie z art. 7 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, dokumenty związane z czynnościami bankowymi mogą być sporządzane na informatycznych nośnikach danych, jeżeli dokumenty te będą w sposób należyty utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Przepis ten stanowi podstawę do stosowania w praktyce bankowej dokumentów elektronicznych, które należy uznać - na równi z oświadczeniem utrwalonym na papierze za pomocą pisma - za dokumenty w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2004 r., V CZ 12/2004, nie publ.). Zaznaczyć trzeba, że w takiej sytuacji wydruk takiego dokumentu nie jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., ale jedynie nośnikiem informacji o treści określonego dokumentu istniejącego w formie elektronicznej (czyli dokumentem, o którym mowa w art. 77³ k.c.).

Powód przedłożył wydruki swoich dokumentów istniejących w formie elektronicznej - historii rachunku bankowego prowadzonego dla rozliczania przedmiotowej umowy kredytowej, raportów zawierających zestawienie należności i zaległości pozwanego z tytułu tej umowy oraz historii naliczania odsetek w ramach umowy. Dokumenty te Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Nie budziły one żadnych zastrzeżeń co do spełniania wymogów z art. 7 Prawa bankowego, jak też, co do swojej autentyczności i zgodności treści z prawdą, a nadto znajdowały potwierdzenie w treści innych dokumentów, zwłaszcza umowy kredytu i wyciągu z ksiąg powoda.

Powód złożył do akt wyciąg ze swoich ksiąg w oryginale. Dokument ten, oceniany jako zwykły dokument prywatny, Sąd uznał za dowód o wysokiej wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie istnienia i wysokości zadłużenia pozwanego na dzień jego wystawienia. Banki są szczególnymi podmiotami gospodarczymi, funkcjonującymi w oparciu o bardzo szczegółowe regulacje, także w zakresie prowadzenia ksiąg rachunkowych i poddanymi restrykcyjnemu nadzorowi. W związku z tym, jakkolwiek nie można wykluczyć możliwości, że księgi rachunkowe powoda są prowadzone nierzetelnie lub nieuczciwie albo z innego powodu zawierają nieprawdziwe dane, to jednak w okolicznościach sprawy w stosunku do zadłużenia pozwanego prawdopodobieństwo takiego stanu rzeczy było minimalne. Dlatego wyciąg z ksiąg powoda był dokumentem o dużej sile przekonywania (mocy dowodowej), zwłaszcza, że pozwany nie przedstawił żadnych zarzutów, które mogłyby podważać zaufanie do niego a jednocześnie jego treść była spójna z treścią innych wiarygodnych dokumentów, zwłaszcza umowy kredytu i historii rachunku kredytu.

Wszystkie pozostałe dokumenty prywatne, które były podstawą ustaleń, zostały złożone w formie pisemnej w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym. Zgodnie z art. 129 § 3 k.p.c., zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego. W związku z tym dokonane przez pełnomocnika powoda poświadczenia wierności oryginałom odpisów dokumentów korzystały z domniemania zgodności treści z prawdą (art. 244 § 1 k.p.c.). Domniemanie to nie zostało przez pozwanego obalone. W związku z tym należało przyjąć, że odpisy dokumentów są zgodne z oryginałami.

Dokumenty prywatne, złożone w odpisach poświadczonych za zgodność w sposób wyżej wskazany, nie budziły wątpliwości co do prawdziwości i zgodności treści z prawdą. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania.

Nie mógł być skuteczny zarzut pozwanego, że nie zawarł umowy. Zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która

chce z niego skorzystać. Przepis ten nakładał na pozwanego obowiązek udowodnienia, że nie podpisał umowy. Na tę okoliczność pozwany żadnych dowodów nie przedstawił. Podkreślenia przy tym wymaga, że pozwany z jednej strony zaprzeczał zawarciu umowy, ale z drugiej nie wykluczał tego, podnosząc, że nie ma pewności, czy na umowie jest jego podpis (k. 264). Podkreślić też trzeba, że sposób nakreślenia podpisu na umowie (k. 26) jest taki sam, jak na pismach procesowych pozwanego (k. 233, 264). Pozwalało to przyjąć, że podpis na umowie pochodzi od pozwanego (art. 254 § 1¹ k.p.c.). W końcu wskazać też trzeba, że w umowie są liczne dane identyfikujące pozwanego, które musiał sam podać: adres zamieszkania, nr PESEL, nr dowodu osobistego.

Pozwany podważał też dokumenty dotyczące umowy kredytu z uwagi na to, że widniało na nich oznaczenie umowy: (...), podczas gdy powód w pozwie powoływał się na umowę oznaczoną: (...). Odnosząc się do tej kwestii powód wyjaśnił, że ten pierwszy numer jest oznaczeniem przedmiotowej umowy na jego wewnętrzne potrzeby (k. 245). To wyjaśnienie było przekonujące, gdyż na pismach powoda kierowanych do pozwanego jeszcze przed procesem - wezwaniu do zapłaty z 11 marca 2020 r. i wypowiedzeniu z 12 maja 2020 r. umowa jest powoływana jako: (...) z jednoczesnym wskazaniem, że ma ona dodatkowy numer referencyjny: (...). W związku z tym ten argument pozwanego nie mógł doprowadzić do podważenia przekonania Sądu o wiarygodności omawianych dokumentów.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdyż zmierzał on jedynie do przedłużenia postępowania (art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c.). Świadczyła o tym sprzeczność w stanowisku powoda, który z jednej strony zaprzeczał, aby zawarł z powodem umowę kredytu, a z drugiej wniósł o powołanie biegłego, celem weryfikacji wysokości swego zadłużenia (k. 233 i 264), co zakładało istnienie umowy. Przy czym całkowicie niewiarygodne, jako skrajnie naiwne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym, było tłumaczenie pozwanego, że może nie pamiętać zawarcia umowy. Niezależnie od tego, dopuszczenie dowodu z opinii biegłego było zbędne, gdyż pozwany nie przedstawił żadnych twierdzeń ani dowodów, które mogłyby podważyć zaufanie do dokumentów, z których wynikała wysokość jego zadłużenia. W szczególności nawet nie powoływał się na to, że poza uwzględnionymi przez powoda wpłatami na poczet kredytu dokonywał także innych wpłat.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził roszczenia o zapłatę swojej należności z tytułu łączącej go z pozwanym umowy kredytu. Dokonane w sprawie ustalenia potwierdziły, że strony łączyła umowa o kredyt z 2 marca 2018 r. nr (...), na mocy której pozwany otrzymał od powoda określoną w niej ilość środków pieniężnych i był zobowiązany do ich zwrotu w sposób i na warunkach w niej ustalonych. Ponieważ od końca 2019 r. pozwany z tego obowiązku się nie wywiązywał, powód wypowiedział mu umowę na mocy jej postanowień (części III.5. i III.6.). To, że zaistniały przesłanki wypowiedzenia przewidziane w tych regulacjach umownych i w przepisach prawa bankowego, w świetle dokonanych ustaleń nie budziło wątpliwości.

Przeciwko żądaniu pozwu pozwany podniósł zarzut nieistnienia roszczenia, który oparł na twierdzeniu, że nie zawarł przedmiotowej umowy. Jednak, jak już o tym była wyżej mowa, fakt zawarcia przez niego tej umowy nie budził najmniejszych wątpliwości. Dlatego zarzut ten był bezzasadny.

Z dokonanych ustaleń wynikało, że całkowite zadłużenia pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy kredytu na dzień 12 kwietnia 2021 r. wynosiło: niespłacony kapitał 127.581,71 zł, odsetki umowne 4.433,91 zł i odsetki za opóźnienie 11.297,87 zł. Zatem żądanie powoda zasądzenia 143.313,49 zł było uzasadnione.

Z tej ostatniej sumy, jak powiedziano, 127.581,71 zł stanowiło przeterminowane zadłużenie z tytułu kapitału. Zgodnie z umową (część III.1.11.), od takiego zadłużenia powodowi przysługują maksymalne odsetki ustawowe za opóźnienie. Ponieważ zasądzona w ramach kwoty 143.313,49 zł kwota 11.297,87 zł obejmowała odsetki za opóźnienie w zapłacie kapitału naliczone do 11 kwietnia 2021 r., od następnego dnia od kwoty tegoż kapitału powodowi należą się dalsze odsetki umowne za opóźnienie w umówionej wysokości. Dlatego żądanie zasądzenia takich odsetek również było uzasadnione.

Powód nie domagał się odsetek od odsetek, dlatego zarzut pozwanego, że takowe odsetki mu się nie należą, był bezprzedmiotowy.

Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił wniosek powoda o nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności, gdyż nie zostały wykazane żadne okoliczności uzasadniające takie rozstrzygnięcie.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w punkcie III wyroku na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. obciążając z nimi w całości pozwanego, gdyż w całości przegrał on proces. Pozwany był więc zobowiązany zwrócić powodowi koszty procesu w łącznej kwocie 12.583 zł, na którą składały się: opłata od pozwu – 7.166 zł, minimalne wynagrodzenie pełnomocnika – 5.400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

SSO Marcin Garcia Fernandez